

Sygn. akt II C 102/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : staż. N. P.

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2018 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz powoda M. B.:

a) kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 1.317,00 zł (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 2.464,32 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt cztery złote trzydzieści dwa grosze) tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków.

Sygnatura akt II C 102/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lutego 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód M. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 2.000,00 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, iż w dniu 14 maja 2015 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, który nie ustosunkował się do zgłoszonego przez powoda żądania (pozew k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy kolizji drogowej z dnia 14 maja 2015 roku, w której powód brał udział. Wskazał również, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, na skutek zgłoszonej przez powoda szkody w dniu 30 czerwca 2015 roku, odmówił wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na niewykazanie przez powoda zaistnienia rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała (odpowiedź na pozew k. 30 - 31).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2015 roku doszło do wypadku komunikacyjnego. W tył pojazdu osobowego, którym podróżował powód jako pasażer uderzył pojazd ciężarowy marki F. (...) (okoliczność bezsporna).

W trakcie kolizji powód uderzył głową w zagłówek siedzenia. Bezpośrednio po zderzeniu pojazdów powód doznał uczucia „zatkanego ucha prawego”. Powód następnego dnia po zdarzeniu przeszedł badania diagnostyczne w (...) Szpitalu (...) w Ł., zostało mu zlecone noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 7 dni. Następnie po upływie okresu 2 – 3 tygodni od zdarzenia zaczął uskarżać się na drętwienia ręki. M. B. nie korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku (zeznania powoda k. 167-168).

W dniu 15 maja 2015 roku powód był konsultowany przez lekarza laryngologa, który zdiagnozował u niego zapalenie i niedrożność trąbki słuchowej E. (karta informacyjna k. 12). Zdiagnozowane u powoda schorzenie nie ma związku ze zdarzeniem komunikacyjnym, w którym uczestniczył, bowiem jest schorzeniem samoistnym (opinia biegłego laryngologa k. 136 – 140 i k. 158 – 159).

Na skutek zdarzenia z dnia 14 maja 2015 roku doszło u powoda do urazu kręgosłupa szyjnego typu „smagnięcia biczem”, czego następstwem był krótkotrwały pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego o lekkim natężeniu, gdzie przebieg dolegliwości bólowych szyi był łagodny i krótkotrwały, redukowany przez przyjmowane farmaceutyki przeciwbólowe. Czas powrotu do zdrowia powoda w związku z doznanym urazem szyi wyniósł nie więcej niż od 4 do 6 tygodni. Powód nie kontynuował leczenia farmakologicznego ani rehabilitacyjnego (opinia biegłego neurologa k. 94 – 97, opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej k. 114 - 117).

U powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym w dniu 14 maja 2015 roku nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu (opinia biegłego neurologa k. 94 – 97, opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej k. 114 – 117, opinia biegłego laryngologa k. 136 – 140 i k. 158 – 159).

Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 8 czerwca 2015 roku, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowania (okoliczność bezsporna, a nadto k. 43 - 45).

Decyzją z dnia 30 czerwca 2015 roku pozwany odmówił powodowi wypłaty świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem z dnia 14 maja 2015 roku (decyzja k. 22).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., oraz zeznania powoda.

Pełnowartościowym dowodem w sprawie są złożone do akt sprawy opinie biegłych tak neurologa, biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej jak i biegłego laryngologa, którzy w sposób logiczny i spójny udzielili odpowiedzi na pytania sądu oraz w sposób wyczerpujący i jasny uzasadnili wnioski płynące ze sporządzonych przez nich opinii. Zaznaczyć przy tym należy, iż ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała powyższych opinii. W szczególności przywołać należy opinie biegłego neurologa, który wskazał, iż występujące u powoda spłylenie lordozy szyjnej nie jest wynikiem doznanego w dniu 14 maja 2015 roku urazu ale zaburzeniem konfiguracji naturalnej krzywizny kręgosłupa szyjnego, które powstało najprawdopodobniej w okresie wzrostu ciała to jest w dzieciństwie lub w okresie młodzieńczym. Z kolei biegły laryngolog w swej opinii wyczerpująco wyjaśnił, iż zdiagnozowane u powoda w dniu 15 maja 2015 roku zapalenie i niedrożność trąbki słuchowej nie pozostają w związku z doznanym urazem, bowiem etiologią wskazanego schorzenia są stany zapalne nosa i gardła sprzyjające infekcją trąbki z uwagi na jej anatomiczne połączenie ze strukturami jamy nosowo – gardłowej.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i jako takie podlega uwzględnieniu w całości.

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną samej zasady odpowiedzialności, przedmiotem sporu stała się jedynie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie zaś z art. 35 przywołanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy zatem wywieść wniosek, iż ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

W niniejszej sprawie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione było od zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać należało kolizję osobowego pojazdu, którym podróżował powód jako pasażer w dniu 14 maja 2015 roku z pojazdem ciężarowym F. (...), który był przez pozwanego objęty ochroną ubezpieczeniową.

Wobec faktu, że do powstania szkody doszło na skutek zderzenia (kolizji) pojazdów, podstawę prawną roszczenia o zapłatę stanowią przepisy Kodeksu cywilnego normujące odpowiedzialność samodzielnych posiadaczy pojazdów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a więc art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch z pomocą sił przyrody (pary, gazu, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei według art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Z kolei art. 436 § 2 k.c. przewiduje ograniczenie tej odpowiedzialności, przez powrót do zasad ogólnych. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Odpowiedzialność na zasadach ogólnych polega na oparciu jej na zasadzie winy, nie zaś ryzyka, na podstawie art. 415 k.c. W konsekwencji podstawą odpowiedzialności samoistnych posiadaczy środków komunikacji biorących udział w zderzeniu jest wyrażona w art. 415 k.c. zasada winy. W myśl powołanego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy kolizji była niewątpliwa, a nadto nie była kwestionowana ani na etapie postępowania likwidacyjnego ani w toku rozprawy w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten zawiera odwołanie do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny. Zgodnie z tą teorią związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków występują takie przyczyny, które normalnie powodują określone skutki. Przymiotnik „normalne” oznacza skutki typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc niebędące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. W wyroku z dnia 8 grudnia 2005 roku r., (sygn.. akt III CK 298/05), Sąd Najwyższy wskazał, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy.” Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (wyrok SN z dnia 02.06.1956 r., 3 CR 515/56, OSN 1957/1/24).

W ocenie Sądu pomiędzy wskazanymi faktami, które miałyby stanowić przyczynę i skutek, zachodzi opisana wcześniej więź o charakterze normalności, typowości, adekwatności. Jak wynika z przedstawionej przez powoda dokumentacji medycznej, następnego dnia po zdarzeniu powód zgłosił się na szpitalną izbę przyjęć, gdzie po wykonaniu diagnostyki stwierdzono u niego powierzchowny uraz szyi i zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego, zażywanie leków przeciwbólowych, co też powód zrealizował. Biegły zarówno ortopeda jak i biegły z zakresu rehabilitacji medycznej potwierdzili, iż na skutek zdarzenia z dnia 14 maja 2015 roku doszło u powoda do urazu kręgosłupa szyjnego typu „smągnięcia biczem” o lekkim natężeniu, co uzasadniało przyjmowanie leków przeciwbólowych i noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres tygodnia. Biegli zgodnie podali, iż następstwa tegoż urazu były dla powoda odczuwalne do 4 – 6 tygodni po zdarzeniu.

Powyższe zdaniem Sądu prowadzi do wniosku, iż uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym u powoda stanowi następstwo wypadku z dnia 14 maja 2015 roku, w związku z czym pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia za krzywdę w postaci doznanego urazu i skutków z nim związanych. Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie winno być zatem „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody. Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze. Sąd w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.). Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Na wysokość zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia miał wpływ zarówno rozmiar jak i czasookres cierpień fizycznych związanych z obrażeniami, koniecznością noszenia niewygodnego unieruchomienia ortopedycznego (kołnierza), a także konieczność zażywania leków przeciwbólowych. Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zasądzona kwota pozwoli powodowi zrekomensować wszelkie doznane cierpienia i poniesione z tego tytułu krzywdy. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu krzywdy doznanej przez powoda, a będącej w normalnym związku przyczynowym z zaistniałą kolizją drogową z dnia 14 maja 2015 roku – zasądzona wyrokiem tytułem zadośćuczynienia kwota 2.000,00 zł jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu, powyższa kwota zadośćuczynienia, w realiach rozstrzyganej sprawy, z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy doznanej przez powoda ponad konieczną miarę.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, to jego podstawą jest treść art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do art. 817 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 8 czerwca 2015 roku, wnosząc o wypłatę świadczeń związanych ze zdarzeniem z dnia 14 maja 2015 roku. Tym samym zasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 9 lipca 2015 roku, z uwzględnieniem zmian przepisów dotyczących odsetek ustawowych za opóźnienie, obowiązujących od dnia 1 stycznia 2016 roku. W pozostałym zakresie w jakim strona powodowa żądała zasądzenia odsetek od dnia 1 lipca 2015 roku powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód wygrał sprawę w całości. Uzasadnione zatem było włożenie na pozwanego obowiązku zwrotu powodowi wszystkich kosztów. Poniesione przez powoda koszty procesu wyniosły łącznie 1.317 zł, w tym opłata od pozwu w wysokości 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł i opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego powoda Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 poz. 1800).

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyła się kwota 2.464,32 złotych obejmująca wydatki związane z wydaniem przez biegłych opinii w sprawie. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), w związku z art. 98 k.p.c., Sąd obciążył stronę pozwaną niniejszą kwotą, orzekając jak w punkcie 3 orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.